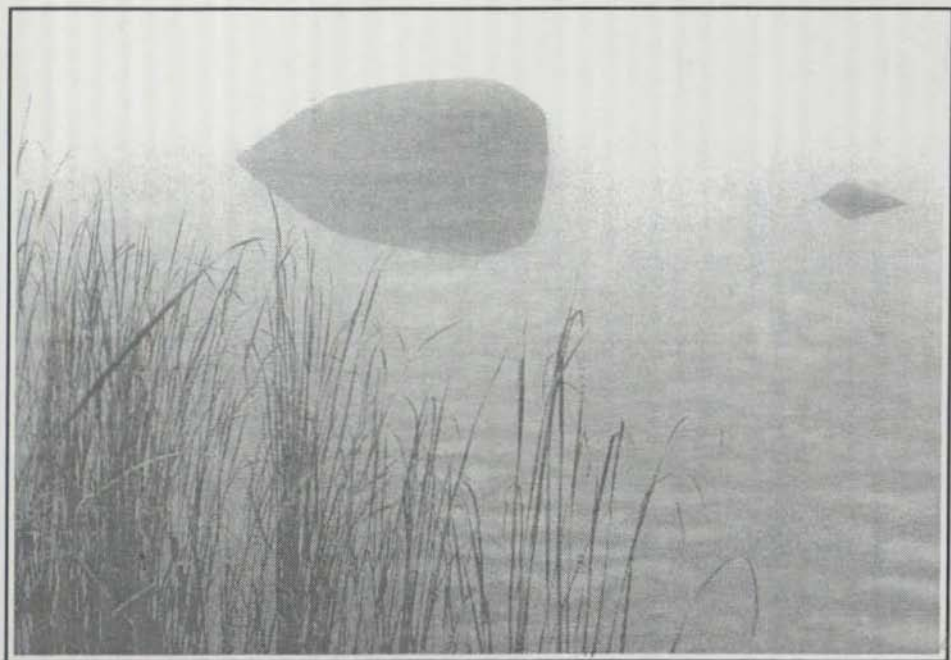


GALERIA
JELENIOGÓRSKIEGO TOWARZYSTWA FOTOGRAFICZNEGO

ZYGMUNT STRZELECKI

FOTOGRAFIA

luty 1997



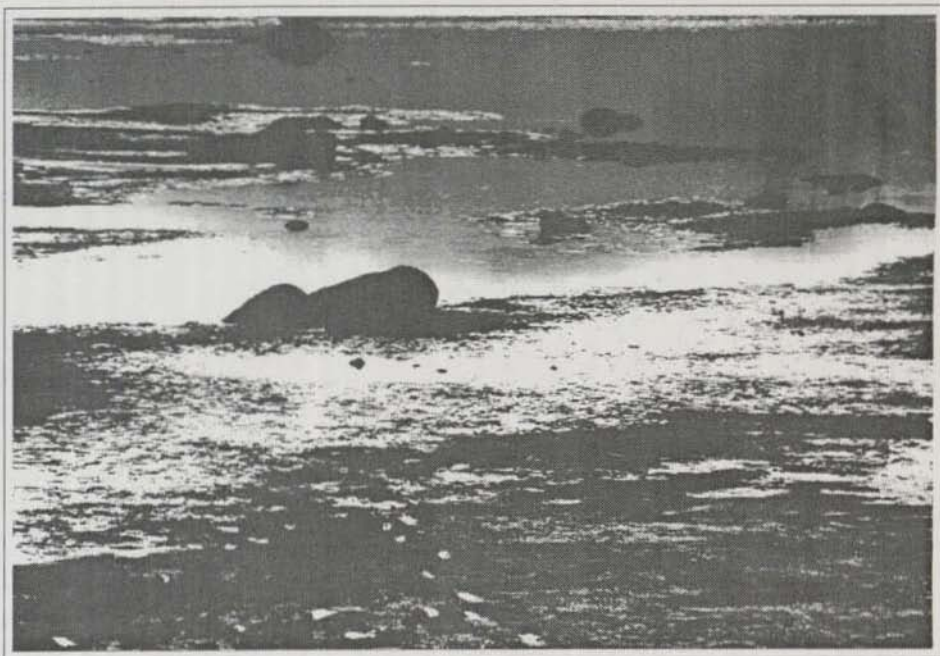
Zygmunt Strzelecki - ur. w 1941 r.

z zawodu elektronik, z zamiłowania fotografik.

Rok 1956 był przełomowym, jeżeli chodzi o zainteresowanie fotografią. Po prostu stwierdził, że fotografia *to jest to* i powziął męską decyzję - kupić aparat. Decyzja ta nie wynikała z potrzeby wypełnienia czymś wolnego czasu lub jako odskocznia od pracy zawodowej, lecz z wewnętrznej potrzeby. Potrzeby bycia nie tylko biernym świadkiem mijającej rzeczywistości i czasu, ale aktywnym rejestratorem rzeczy, zjawisk i ludzi, szczególnie tych najbliższych przyjaciół. Jego zaangażowanie w fotografię było zauważone w miejscowym środowisku i uhonorowane w 1959 r. stanowiskiem społecznego kierownika Klubu Fotograficznego, przez Powiatowy Dom Kultury w Końskich. Tam też niedługo potem, bo w 1960 r. działalność na polu fotografii zaowocowała wystawą indywidualną (wtedy cz/b). Najwięcej lubi fotografować pejzaże i portrety oraz scenki rodzajowe z życia rodzinnego lub w gronie przyjaciół.

Drugi, jak mi się wydaje, przełom w Jego fotograficznym życiorysie to wstąpienie do Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego. Klimat koleżeńskiej wymiany doświadczeń, jak i duch rywalizacji sprawiły, że szybko ujawnił się Jego fotograficzny *lwi pazur*. Szczególnie, gdy stawał w szranki konkursów miesiąca JTF, gdzie jury niejednokrotnie wysoko punktowało Jego prace I-szym, II-gim lub III-cim miejscem.

Uzyskiwał także akceptacje w Radomskich Małych Formatach 96, co przy ogólnopolskiej konkurencji też stanowi sukces.



Patrząc na przedstawione na tej wystawie prace nasuwa mi się refleksja. Refleksja, która wyraża się parafrazą słów z popularnej niegdyś piosenki - *jest w fotogenicznych pejzażach jakaś siła*.

Siła, która nie pozwala przejść obojętnie obok nich. Szczególnie, gdy ma się swoisty rodzaj wrażliwości oraz specyficzną ciekawość otaczającej nas rzeczywistości. Zarówno tę wrażliwość jak i ciekawość oddał Autor w swoich pracach. Prace, z których przebija coś więcej, niż własna fotogeniczność tematu, ale też osobisty ładunek emocjonalny fotografującego w kontakcie z naturą i uwrażliwienie na geometrię, kształty, grę barw, jak również specyficzna fotograficzna aura. Autora intryguje nie tylko szeroki i daleki plan, ale i detal, który jak wiemy niełatwo jest niekiedy wyłuskać z jakiejś większej całości widoku. Szkoda, że skromność powierzchni wystawienniczej nie pozwoliła Autorowi na szersze i pełniejsze wyeksponowanie swych możliwości, pozostaje więc życzyć Jemu wielu następnych, jeszcze ekspresywniejszych ujęć i dalszych interesujących wystaw.

Jelenia Góra, styczeń 97

Jan Foremny

STRZELECKI ZYGMUNT

GALERIA JTF
ul. Podwale 1A
58-500 JELENIA GÓRA